

XXXI Niedziela Zwykła

31 października 2021

s. Izabela, Koinonia św. Pawła

Pytanie uczonego w Piśmie jest aktualne dla ludzi każdej epoki. I my może zastanawiamy się, co jest najważniejsze, wśród mnogości przykazań, nakazów i zakazów, które przykazanie jest najważniejsze. I my dzisiaj to pytanie możemy skierować do Jezusowi, który jest Mistrzem i Nauczycielem naszego życia.

Jezus nawiązuje do słów zawartych w Księdze Powtórzonego Prawa: Słuchaj, Izraelu. Każdy Izraelita znał te słowa na pamięć. Co jest pierwsze? „Słuchaj...”. Czasownik słuchać w języku hebrajskim oznacza słyszeć, słuchać, przyjąć do wiadomości, uznać, być posłusznym, wierzyć. Można słuchać, wysłuchać, ale nie posłuchać. W kulturze wschodu słuchać znaczy to samo, co być posłusznym. Prawdziwie słucha ten, kto jest posłuszny. Słuchać należy całym sobą i całym jestestwem, co wiąże się ze stałym wysiłkiem woli. Postawa ta prowadzi do oderwania się od siebie i nie skupiania się na sobie samym, ale na słowie Boga i Jego woli, którą ono objawia. W Piśmie świętym słuchanie zajmuje miejsce centralne oraz łącząc się z posłuszeństwem, prowadzi do wypełniania życiem woli Boga.

W odpowiedzi Jezusa zachowana jest pewna droga prowadząca od słuchania do miłowania. Słuchanie bowiem rodzi wiarę, wiara – poznanie Boga, poznanie Boga – zdolność miłowania. Wypełnienie pierwszego i najważniejszego przykazania miłości Boga i bliźniego nie jest możliwe bez postawy słuchania Boga, Jego Słowa pełnego miłości. Bóg mówi i kocha, człowiek zaś ma odpowiedzieć postawą słuchania i miłowania Boga i drugiego człowieka. Aby prawdziwie kochać, najpierw musimy słuchać. Bóg mówi do nas w swoim słowie, a Jego słowa nieustannie zapewniają nas o Jego miłości, bliskości, trosce. Na przykład w Księdze proroka Izajasza czytamy: „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość Moja nie odstąpi od ciebie” (54,10); a w Księdze proroka Jeremiasza: „Ukochałem cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość” (31,3).

Słuchanie Słowa Bożego rodzi wiarę, wiarę w to, że jesteśmy kochani przez Niego zawsze, w każdym czasie i z całą prawdą o nas. Bóg nigdy nie może przestać cię kochać! Przyjęta z wiarą miłość Boga staje się w nas źródłem miłości, dlatego stajemy się zdolni na miłość Boga odpowiedzieć naszą miłością: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Ale też doświadczenie miłości Boga rodzi w nas potrzebę dzielenia się nią z innymi ludźmi, pragnienie, aby inni przez naszą miłość, przyjaźń, życzliwość otworzyli się na Jego miłość. Aby miłością odpowiedzieć na potrzeby naszych bliskich, także potrzebujemy słuchać, wsłuchiwać się w drugiego człowieka: małżonkowie wobec siebie wzajemnie, rodzice wobec dzieci, dzieci wobec rodziców. Jedynie wtedy odpowiemy na wezwanie Jezusa, które czyni nas prawdziwie szczęśliwymi i pozwala nam już dziś doświadczać Bożego królestwa. Św. Augustyn zaś tak nas zachęca: „Zacznij kochać, a staniesz się doskonały. Zacząłeś kochać? Zaczął mieszkać w tobie Bóg! Kochaj Tego, który zaczął mieszkać w tobie, aby cię udoskonał, skoro w doskonalszy sposób w tobie zamieszkał”. Każdy człowiek potrzebuje kochać i być kochanym.